VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 138)**

z dnia 28 sierpnia 2014 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 138)

28 sierpnia 2014 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Żelichowskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

**– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o bateriach i akumulatorach oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2659).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Janusz Ostapiuk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Skucha** prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz ze współpracownikami, **Edyta Tuszyńska** doradca prawny Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli, **Kazimierz Poznański** prezes Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Krystyna Pająk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Michał Baranowski**, **Dorota Rutkowska-Skwara** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Szanowni państwo. Witam panie posłanki, panów posłów. W naszym wspólnym imieniu witam pana ministra wraz ze współpracownikami. Miło nam, że jest pani Prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – witamy bardzo serdecznie. Witamy wszystkich gości, którzy przybyli na dzisiejsze spotkanie. Tematem posiedzenia Komisji jest rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o bateriach i akumulatorach oraz niektórych innych ustaw. Czy są uwagi? Nie słyszę. Rozumiem, że przyjęliśmy porządek dzienny. Dodam jeszcze, że protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji został przyjęty wobec niezgłoszenia uwag i że mamy kworum do rozpatrzenia uchwały Senatu.

Senat zgłosił 6 poprawek. Dwie poprawki, z tego co widzę, są poprawkami redakcyjnymi (poprawka nr 1 i 5). Jakie tu jest stanowisko rządu? Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Ostapiuk:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Jeśli chodzi o poprawki, to rząd prezentuje następującą opinię. Oczywiście do poprawki nr 1 nie wnosimy uwag. Jeżeli chodzi o poprawkę nr 5, mamy uwagi i prosimy o jej nieprzyjmowanie. Jest to poprawka wprowadzona w czasie obrad przez legislatorów i niechcący wkradł się „kiks” w zapisie, który miał uprościć całą sprawę, a okazało się, że skomplikował. Zapis „wpisu w postępowaniach przed sądami administracyjnymi, w których uczestniczy Główny Inspektor Ochrony Środowiska” może w konsekwencji spowodować, że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej finansowałby koszty wpisów nie tylko Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, ale również innych stron uczestniczących w sporze. Natomiast zapis poprzedni „wpisów w sprawach prowadzonych przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska przed sądami administracyjnymi” był zapisem zdecydowanie bardziej bezpiecznym dla Głównego Inspektora Ochrony Środowiska i dla budżetu państwa. Bo w przypadku tego drugiego zapisu, w przypadku dużej przegranej sprawy

Narodowy Fundusz musiałby pokrywać bardzo duże koszty. Prosimy o nieprzyjmowanie tej poprawki.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Bardzo proszę, pani mecenas.

**Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo. Po wysłuchaniu pana ministra wynika, że rzeczywiście ta poprawka ma charakter merytoryczny. Jednakże zapis jest wadliwy. Jeżeli odrzucimy tę poprawkę, to będzie to zapis wadliwy. Bowiem obecne brzmienie mówi o finansowaniu wpisów w sprawach prowadzonych przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska przed sądami administracyjnymi. Tymczasem Główny Inspektor Ochrony Środowiska nie może prowadzić spraw przed sądami administracyjnymi, ponieważ to sądy mogą prowadzić sprawy. On może prowadzić – tak, jak to było we wcześniejszym zapisie – sprawy administracyjne. W obecnie obowiązującej ustawie jest prowadzenie spraw administracyjnych przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska i uczestnictwo w postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

**Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Ostapiuk:**

Czy wobec tego mogę panią prosić o propozycję zapisu?

**Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:**

Na tym etapie prac legislacyjnych nie można zmieniać poprawki Senatu.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

My możemy ją albo przyjąć, albo odrzucić. Pani mecenas, czy jest to zagrożenie, o którym wspominał pan minister, odnośnie przejęcia przez Narodowy Fundusz finansowania?

**Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:**

Jak wynika z ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, to nie jest określone, kiedy dokonuje się wpisu i kiedy opłaca się wpis w przypadku skarg i w przypadku, kiedy postępowanie jest wszczynane na wniosek. Tam stosuje się przepisy dotyczące skargi administracyjnej, więc jakby wiadomo, w jakich przypadkach ten wpis będzie finansowany. Ta ustawa obecnie obowiązuje i jest w niej mowa o uczestnictwie Głównego Inspektora Ochrony Środowiska w postępowaniach przed sądami administracyjnymi. Tak więc, jeśli do tej pory nie wywoływała żadnych kontrowersji... wywoływała? No, ale w tej chwili ten zapis też nie jest dobry.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Bardzo proszę, pani prezes.

**Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha:**

Panie przewodniczący, prosiłabym, aby w tej sprawie głos zabrał przedstawiciel Narodowego Funduszu pan Dariusz Hołub.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Z tym że, szanowni państwo, proszę pamiętać, iż to są poprawki Senatu, więc możemy je tylko przyjąć lub odrzucić. Bardzo proszę.

**Ekspert NFOŚiGW Dariusz Hołub:**

Dariusz Hołub – ekspert w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Chcę powiedzieć, że sformułowanie, które zostało przyjęte przez Sejm, również funkcjonuje w art. 240 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, który to artykuł mówi, że organizacje społeczne są zwolnione od obowiązku uiszczania wpisu w ich własnych sprawach prowadzonych w związku z działalnością naukową. Czyli ta terminologia, która została zastosowana w przepisie w wersji sejmowej, jest pochodną np. tego sformułowania z art. 240. O sprawach prowadzonych przed sądami administracyjnymi jest też mowa w art. 36 dotyczącym pełnomocnictwa, gdzie użyte jest sformułowanie „do prowadzenia spraw przed sądami”. Tak więc, można powiedzieć, że ta nomenklatura jest dwojaka w tej ustawie, na którą powołuje się Senat.

Proszę tylko zwrócić uwagę, że sformułowanie „prowadzone przez" jest sformułowaniem zrozumiałym dla radców prawnych i adwokatów, bo mówi się „sprawy wszczynane i sprawy prowadzone przed sądami". I tu chodzi o to, że ta norma, która została zaproponowana i w jakiś sposób zakwestionowana przez Senat, jest normą skierowaną do dwu podmiotów: Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz do Głównego Inspektora Ochrony Środowiska. Chodzi o to, żeby właśnie te podmioty wiedziały, w jakich sprawach ta norma powinna być stosowana.

Natomiast, jeżeli przyjęlibyśmy propozycję Senatu, jest to znaczące rozszerzenie, gdyż Narodowy Fundusz byłby zobowiązany pokrywać wpisy w sprawach nie wszczynanych przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, tylko np. przez podmiot prywatny, w których jedynie uczestnikiem byłby Główny Inspektor Ochrony Środowiska. A chodziło wyłącznie o zacieśnienie tej normy do przypadków, gdy wpis pokrywa Główny Inspektor Ochrony Środowiska, m.in. w sprawach, gdy chodzi o wpływy, przychody Narodowego Funduszu, kiedy ktoś kwestionuje, nie chce wpłacić jakiejś opłaty i Główny Inspektor Ochrony Środowiska występuje tutaj na rzecz beneficjenta wpływów z opłat czy z kar pieniężnych.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne po tej wypowiedzi chce coś dodać?

**Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo. Rzeczywiście zgadzamy się, jeśli chodzi o ten wyraz „uczestnictwo", że to może stwarzać trudności interpretacyjne, ponieważ rozpatrując tę poprawkę również zastanawialiśmy się. Bo w ustawie o postępowaniu przed sądami administracyjnymi konkretnie mówi się o uczestnikach. Inną rolę pełni uczestnik, a inną skarżący organ. Jednak wydawało nam się – tak, jak sugerował Senat – że ta poprawka ma charakter wyłącznie redakcyjny i też wydawało się, że lepsze jest sformułowanie „uczestnictwa" a nie „prowadzenie postępowania" przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska.

Jeżeli jednak miałyby tu wyniknąć problemy interpretacyjne, to...No cóż, to do państwa należy podjęcie decyzji w sprawie przyjęcia lub odrzucenia tej poprawki. Ona rzeczywiście ma charakter merytoryczny i dlatego nie należy jej głosować łącznie z poprawką nr 1. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Pan poseł Arkit, bardzo proszę.

**Poseł Tadeusz Arkit (PO):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Chciałbym prosić raz jeszcze o opinię pana ministra już po tej dyskusji, która się odbyła, bo pewnie będziemy głosować łącznie...

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Nie, nie. W tym stanie rzeczy – oddzielnie.

**Poseł Tadeusz Arkit (PO):**

Mimo wszystko, jeśli można prosić – panie przewodniczący – aby pan minister te sześć poprawek zarekomendował jeszcze raz, dobrze?

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Nie, nie. Będziemy omawiali je po kolei. Bardzo proszę ministra o opinię w sprawie poprawki nr 5, bo będziemy osobno rozpatrywali poprawkę nr 1 i poprawkę nr 5.

**Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Ostapiuk:**

Po opinii pani mecenas z Biura Legislacyjnego podtrzymuję opinię o odrzuceniu tej poprawki.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Dziękuję. Czy do przyjęcia poprawki nr 1 są uwagi? Nie słyszę. Poprawka nr 1 została przyjęta. Poprawka nr 2. Bardzo proszę panie ministrze o opinię.

**Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Ostapiuk:**
Do poprawki nr 2 nie mamy zastrzeżeń.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**
Czy są inne uwagi? Nie słyszę. Rozumiem, że w tym stanie rzeczy przyjęliśmy poprawkę nr 2. Poprawka nr 3. Rząd?

**Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Ostapiuk:**
Do poprawki nr 3 nie zgłaszamy zastrzeżeń. Ta poprawka wiąże się mocno z poprawką nr 4. Jeżeli mogę teraz, to trochę wyprzedzająco powiem dwa słowa. Poprawka nr 4...

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**
Poprawka nr 4 łączy się z poprawką nr 6.

**Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Ostapiuk:**
Ale w mojej wypowiedzi chciałbym teraz nawiązać do poprawki nr 4.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**
Bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Ostapiuk:**
Jeśli chodzi o ten przepis, my proponowaliśmy rozszerzenie możliwości funkcjonowania zakładów przetwarzania baterii kwasowo-ołowiowych. Senat jest odmiennego zdania, stąd rząd podtrzymuje uwagę, którą zgłaszał i podczas obrad Sejmu i podczas obrad Senatu, że jest przeciwny poprawce nr 4. Z tym, że poprawka nr 3 mówi o tym, że każdy, kto będzie otwierał działalność w tym zakresie, musi posiadać pozwolenie zintegrowane. Dlatego powiedziałem, że te poprawki się wiążą.

Tak więc, nie wnosząc uwag do poprawki Senatu w zakresie skreślenia pkt 20, czyli utrzymania pozwoleń zintegrowanych dla wszystkich, którzy będą chcieli przetwarzać baterie i akumulatory, jednocześnie wyprzedzająco mówię, że rząd jest przeciwny poprawce nr 4.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**
Nie ma uwag, tak?

**Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Ostapiuk:**
Do poprawki nr 3 nie mamy uwag.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**
Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi do poprawki nr 3?

**Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:**
Nie mamy uwag, ale poprawka nr 3 ma być rozpatrywana oddzielnie, ponieważ poprawka nr 4 łączy się z poprawką nr 6.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**
Tak, tak. W tej chwili jesteśmy przy poprawce nr 3. Nie ma uwag, tak? Zatem poprawkę nr 3 przyjęliśmy. Poprawki nr 4 i 6.

**Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Ostapiuk:**
Jak już mówiłem, jeśli chodzi o poprawkę nr 4, jesteśmy przeciwni.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**
A poprawka nr 6?

**Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Ostapiuk:**
Tak, też jesteśmy przeciw. Te poprawki się łączą.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**
Bardzo proszę, pan przewodniczący.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**
Panie ministrze, jaka jest w ogóle geneza tych poprawek? Bo z tego, co do mnie dochodzi – były też informacje prasowe – tam zaistniała sytuacja, że inny projekt wpłynął do Rady Ministrów i został zdjęty z posiedzenia Rady Ministrów, a później inny projekt wpłynął

i został przegłosowany. Niech mi pan powie, jak to było, bo informacje prasowe są bardzo różne. Na czym polegała cała sprawa?

**Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Ostapiuk:**

Panie pośle, panie ministrze. Myślę, że gdyby piszący różne artykuły zechcieli sięgnąć do protokołu z posiedzenia rządu, to mniej byłoby sensacji, mniej byłoby rewelacji i wiązania tej sprawy z niewiadomo czym.

Rzeczywiście na posiedzenie rządu w lutym poszliśmy z projektem takim, jaki w tej chwili proponuje Senat. Podczas dyskusji na Radzie Ministrów zwrócono uwagę Ministrowi Środowiska, że ten zapis jest nadinterpretacją w stosunku do dyrektywy i wymaganie przetwarzania baterii kwasowo-ołowiowych w jednym zakładzie jest rozwiązaniem zbyt restrykcyjnym i należałoby to rozszerzyć. Minister Środowiska wycofał ten projekt. Powtarzam – minister Grabowski wycofał ten projekt (ja również byłem na tym posiedzeniu Rady Ministrów) i za dwa tygodnie przedłożyliśmy projekt, w którym art. 63 został zmieniony w kształcie takim, że dajemy możliwość, żeby większa ilość podmiotów mogła uczestniczyć w przetwarzaniu baterii kwasowo-ołowiowych. Z tym, że proponujemy do tego, aby Minister Środowiska wydał rozporządzenie o parametrach technicznych dla zakładów przetwarzających baterie i akumulatory, obawiając się, iż rzeczywiście może powstać duża liczba zakładów, które w warunkach nie do końca ekologicznie bezpiecznych będą przetwarzały baterie kwasowo-ołowiowe.

Po decyzji Senatu i po powtórnym wysłuchaniu uwag Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu i obecnego tu pana Kazimierza Poznańskiego, przeliczyliśmy to wszystko jeszcze raz. Podeszliśmy w sposób inżynierski do sprawy. Dyrektywa IED, która została zaimplementowana przez Sejm nie tak dawno i która od 5 września wchodzi w życie, mówi, że każdy kto wytwarza 10 ton odpadów niebezpiecznych musi posiadać zezwolenie zintegrowane. W przypadku akumulatorów te 10 ton, to jest duża ilość. W związku z powyższym uznajemy racje IGMNiR i pewnej części rynku i skłaniamy się ku temu, żeby jednak tu prawo zaostrzyć i żeby każdy, kto będzie chciał przetwarzać baterie kwasowo-ołowiowe, posiadał pozwolenie zintegrowane, jako kolejną barierę do tego, żeby pierwszy lepszy z ulicy posiadający garaż nie rozwalał w nim akumulatora młotkiem handlując tylko i wyłącznie ołowiem, który jest najcenniejszym elementem tego produktu.

Taka jest, panie ministrze, geneza i ja w niej brałem udział od pierwszego dnia pracy, bo ta procedura rozpoczęła się kilka dni po moim przyjściu do pracy na tym miejscu, gdzie w tej chwili jestem.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Czy pan minister jeszcze chce zabrać głos?

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Nie.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Bardzo proszę, pan poseł Jędrysek.

**Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):**

Troszeczkę trudno mi dać wiarę w pełną wypowiedź pana ministra. Mamy dwie rzeczy, które diametralnie odwracają brzmienie ustawy. Wiemy, że polski przemysł, polskie przedsiębiorstwa, które są w stanie przetwarzać akumulatory, pracują „na pół gwizdka". Jest deficyt akumulatorów w Polsce, w ogóle w Europie, a chodzi o to, żeby jednak wykorzystać swoje moce przerobowe. Mamy tu problem i rynku czeskiego, i krajów bałtyckich, i Niemiec. To jest duży biznes, a nagle pojawia się jeden projekt ustawy (4 lutego) i po pewnych medialnych ruchach 18 lutego pojawia się drugi projekt ustawy diametralnie inny – chodzi tu przede wszystkim o art. 63 ust. 2, gdzie raz się mówiło o nadregulacji, a raz się mówi o niedoregulacji.

Tak więc, panie ministrze, ta pańska wypowiedź nie jest w pełni satysfakcjonująca dla nas. Coś tu musiało się stać, że nagle zmieniliście zdanie. Dlatego bardzo prosiłbym o poważne potraktowanie i poważne wyjaśnienie tego zdarzenia. Bo według mnie zachodzi podejrzenie o wręcz kopię tego, co mieliśmy – chodzi o „lub czasopisma". Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Bardzo proszę, pani poseł Paluch.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, ja mam tutaj pytanie następujące: jak ostatecznie działają te poprawki? Cała atmosfera przy pracy nad ustawą o zmianie ustawy o bateriach i akumulatorach to jest coś, co naprawdę rodzi podejrzenia o korupcję – powiedźmy to sobie jasno. Są te taśmy, którymi się cała Polska emocjonowała i których bohaterem jest pański kolega z Ministerstwa Środowiska, czyli pan minister Gawłowski. Pana Wawrzynowicza i jego bogatą działalność, która go zmusiła do odejścia z polityki do biznesu sprzed lat siedmiu, my doskonale znamy. To nie jest osoba nieznana. I jeżeli się wie, że przez dwa lata resort przygotowuje ustawę, jeżeli się wie, że są restrykcyjne przepisy dotyczące wysokiej jakości i standardów postępowania ze zużytymi bateriami i zużytymi akumulatorami, że ileś tam firm w Polsce inwestuje w instalacje o najwyższej jakości, ale jak się okazuje nie wszystkie i dla tych „nie wszystkich" dużo wygodniejszą drogą jest pójście na skróty poprzez rozmowę ich przedstawiciela z ministrem i zmiany w projekcie ustawy – bo przecież są ewidentne zmiany pomiędzy stanem ustawy z 4 lutego, która miała pójść na Radę Ministrów, a stanem z 18 lutego, co ostatecznie poszło i zostało nam przedstawione, jako projekt rządowy – to proszę nam tutaj nie kluczyć, nie udzielać odpowiedzi wymijających, ale powiedzieć jasno jaki jest ostatecznie cel chociażby tej poprawki nr 4. Bo tutaj nie mamy pełnego przekonania i jasności. Co gorsze – nie mamy zaufania do tego rządu, w obliczu realiów ujawnionych na „taśmach prawdy".

Proszę powiedzieć jasno, krótko i węzłowato jakie jest działanie chociażby poprawki nr 4. Czy ono idzie w kierunku działania tych form, które chcą iść na skróty, czy ono idzie w kierunku i na dobro firm, które już zainwestowały? To, panie ministrze, powinna być pana i całego rządu troska o wiarygodność. Bo jeżeli władza publiczna jakieś standardy działania czy przetwarzania odpadów określa, to powinna się tego trzymać. Proszę tu powiedzieć jasno, w którą stronę chociażby ta poprawka nr 4 idzie, bo ona budzi daleko idące wątpliwości.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Bardzo dziękuję. Zanim oddam głos panu ministrowi, przypomnę, że my rozpatrujemy poprawki Senatu i że prokuratura prowadzi oddzielne śledztwo dotyczące „taśm prawdy" – jak państwo to nazywacie – i do końca września, jak wczoraj mówił pan premier, będą informacje ze strony prokuratury. Tak więc, na dzisiaj skupmy się nad poprawkami.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Panie przewodniczący, ja sobie pozwolę zauważyć, że nie bez kozery wspomniałam o taśmach prawdy. Jedna z rozmów ujawnionych dotyczy rozmowy ministra Stanisława Gawłowskiego, wiceministra środowiska, z lobbystą panem Piotrem Wawrzynowiczem i dotyczy konkretnie tej ustawy, nad którą się w tej chwili pochylamy. Tak więc, jest to podstawowa kwestia dla wszystkich posłów, żeby wiedzieli czy głosują nad czymś, co ma standard słynnej ustawy ze zwrotem „lub czasopisma", czy nad tym, co ma jakieś chociażby minimalne cechy wiarygodności. Bo ja mam daleko posunięte wątpliwości w tym zakresie.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Bardzo proszę, pan minister.

**Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Ostapiuk:**

Może jednocześnie odpowiem i panu posłowi Jędryskowi i pani poseł Paluch. Po pierwsze – odpowiadając panu ministrowi Szyszko – już wcześniej odesłałem czy poinformowałem, że najlepiej by było, gdyby autorzy ewentualnych dywagacji sięgnęli do stenogramu z posiedzenia Rady Ministrów z lutego, na którym była omawiana pierwsza wersja projektu ustawy z art. 63. Takim, jak wcześniej wspomniałem, czyli niezmienionym. Tam z dyskusji wyniknie, jaki był kontekst i czy ja mówię prawdę, czy nie mówię prawdy. Kontekst jest czysto biznesowy. Kontekst jest tylko i wyłącznie związany z otwarciem i z faktem nadregulacji, która w tej chwili w tym zakresie ma miejsce.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Na czym polega ta nadregulacja?

**Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Ostapiuk:**

Nadregulacja? Dyrektywa 2006/66 w sprawie baterii i akumulatorów nie nakłada obowiązku przetwarzania zużytych baterii i zużytych akumulatorów na terenie jednego zakładu. Zobowiązuje, aby przetwarzanie obejmowało co najmniej usunięcie wszystkich cieczy i kwasów (załącznik 3). Zobowiązuje, aby przetwarzanie i wszelkie składowanie, w tym składowanie tymczasowe, w zakładach przetwarzania odbywało się w miejscach o nieprzepuszczalnych powierzchniach itd. Dzisiejsza regulacja zamykająca to w jednym zakładzie jest zatem nadregulacją tego, co wymaga dyrektywa. I tyle.

Proszę mi pozwolić nie komentować artykułów pani czy blogerki Katriny, którą też czytałem. I to nie dlatego, abym bronił swego kolegę pana Stanisława Gawłowskiego, ale w wypowiedziach i tych dwóch artykułach, które się ostatnio pojawiły, nie ma ani słowa, że ci panowie rozmawiali o ustawie o bateriach i akumulatorach. Rozmawiali o jakiejś ustawie, a właściwie „o jakimś dokumencie", a nie o ustawie – ale to tak tylko przy okazji. I taka jest cała historia.

Propozycja, sugestia Rady Ministrów jest w kierunku otwarcia tego rodzaju działalności dla innych przedsiębiorców. Tak, jak to ma miejsce w innych krajach Europy. To, co dzisiaj zaproponowaliśmy, ażeby jednak utrzymać pozwolenia zintegrowane dla wszystkich zakładów, które chciałyby otworzyć działalność w tym zakresie, to jest zabezpieczenie. To jest ten bezpiecznik dla ochrony środowiska, który wprowadzamy jako dodatkowy, plus rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie warunków, w jakich mogą być przetwarzane baterie. I to jest prawda i tylko i wyłącznie prawda, pani poseł.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

W tym stanie rzeczy, skoro rząd jest za przyjęciem jednej poprawki i za odrzuceniem drugiej, nie możemy ich łącznie potraktować, tak?

**Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:**

Nie, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o poprawki nr 4 i 6 – one obie są do odrzucenia.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Obie? Rozumiem. Czy są inne uwagi niż odrzucenie poprawek nr 4 i 6? Bardzo proszę, pani poseł Paluch.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Ja proponuję, żeby tę kwestię przegłosować.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Bardzo proszę. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek nr 4 i 6? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

**Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:**

4 posłów za, 9 przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

W tym stanie rzeczy poprawki nr 4 i 6 zostały odrzucone. Została nam jeszcze poprawka nr 5. Dyskutowaliśmy już na ten temat. Proszę, aby pan minister jeszcze raz wyraził opinię.

**Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Ostapiuk:**

Jestem za odrzuceniem tej poprawki.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Czy są inne uwagi?

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Proszę o przegłosowanie.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Tak, bardzo proszę. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki nr 5? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

**Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:**

2 posłów za, 9 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

**Poseł Jerzy Sądel (PiS):**

Dwóch? Ja też byłem za.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Bardzo przepraszam, jeszcze raz przegłosujemy poprawkę nr 5. Proszę podnosić rękę tak, żeby liczący widział.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki nr 5? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

**Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:**

4 posłów za, 9 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Bardzo dziękuję. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą nadal był pan poseł Arkit. Czy jest zgoda, panie pośle? Jest. Czy opinia MSZ jest potrzebna?

**Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:**

Mamy już opinię.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.